

GRZEGORZ KOWALSKI

KONSTYTUCYJNE UJĘCIE NARODU POLSKIEGO

WPROWADZENIE

Pojęcie narodu nie jest li tylko przedmiotem zainteresowania etnologii, historii, socjologii, psychologii społecznej, antropologii czy politologii, ale też – jak można się przekonać choćby z lektury postanowień Konstytucji¹ – stanowi kategorię jurystyczną, mającą określony sens prawny. Oczywiście, prawo jako nauka nie jest legitymowane do definiowania tego pojęcia i winno korzystać w tym zakresie z osiągnięć, jakie na tym polu mają inne dyscypliny². Tak jak samo pojęcie narodu ma charakter interdyscyplinarny, tak też różne są zapatrywania na jego istotę. Jedni upatrują jej w więzach krwi, przyjmując za czynnik konstytutywny łączącą ludzi bliskość biologiczną, co skutkuje tym, że przynależność do narodu ma charakter obiektywny, niezależny od człowieka, lecz wynikający z faktu urodzenia z rodziców będących członkami danego narodu. Inni z kolei sedno narodu widzą w łączności nie krwi, lecz kulturowej obejmującej pewien zakres zjawisk społecznych. Jeszcze inaczej naród ujmuje współczesny konstytucjonalizm, który pod tym pojęciem rozumie ogół obywateli danego kraju, kładąc w ten sposób akcent na wymiar polityczny a nie etniczny czy kulturowy tego terminu³. Również i Konstytucja

Dr GRZEGORZ KOWALSKI – adiunkt Katedry Prawa Konstytucyjnego Wydziału Zamiejscowego Nauk Prawnych i Ekonomicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Tomaszowie Lubelskim; e-mail: grzkowalski@interia.pl

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

² Por. P. S a r n e c k i, *Podmiot suwerenności*, w: *Prawo konstytucyjne RP*, red. P. Sarnacki, Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck 2008, s. 178-179.

³ P. W i n c z o r e k, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Warszawa: Liber 1996, s. 47, 65.

tucja nie zawsze używa pojęcia narodu w jednakowym rozumieniu, raz kładąc nacisk na aspekt etniczno-kulturowy, innym znowu razem na wymiar polityczny. Wskazanie desygnatu nazwy „naród” w porządku ustrojowym RP może zatem nastęrczać pewnych trudności. Stąd też istnieje niejako naturalna potrzeba wyjaśnienia problematyki związanej z rozumieniem tego pojęcia przez polskiego ustrojodawcę, który posługuje się nim w różnych aspektach znaczeniowych. I właśnie próba dookreślenia znaczenia, jakie posiada pojęcie narodu polskiego na gruncie przepisów ustawy zasadniczej naszego kraju, będzie stanowiła przedmiot niniejszych rozważań.

1. NARÓD JAKO ELEMENT KONSTITUUJĄCY BYT PAŃSTWOWY

Tradycyjna trójczłonowa definicja państwa stworzona przez Georga Jellinka wymienia trzy zasadnicze elementy państwa, które składają się na nie w swym całości, decydując o jego bycie. Są to ludność, terytorium oraz władza publiczna⁴. Można też spotkać się z pojmowaniem państwa w kategoriach ludzkiej wspólnoty funkcjonującej nie tylko za życia danego pokolenia, lecz stanowiącej pewien związek pokoleń przeszłych, terażniejszych i przyszłych. W ten sposób państwo jako *sui generis* wspólnota zmarłych, żyjących i jeszcze nienarodzonych, zachowując swoją ciągłość dziejową ulega ciągłym przemianom, nie przestając jednakże przy tym istnieć. Specyfika tej wspólnoty (organizacji) społecznej jako państwa wyraża się w tym, iż jest ona dodatkowo wspólnotą terytorialną i suwerenną⁵.

⁴ Zob. J. K r u k o w s k i, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Lublin: TN KUL 2002, s. 15; K. K l í m a, *Teorie veřejné moci (vládnutí)*, Praha: ASPI – Wolters Kluwer 2006, s. 143-154. Chociaż S. Ehrlich nie uważa, aby terytorium, ludność i władza stanowiły cechy znamienne państwa. Błąd tych klasycznych definicji państwa wg tego autora polega na nierozróżnianiu społeczeństwa od państwa. Jeżeli chodzi o pierwszy element tradycyjnej definicji, to terytorium określone zamieszkiwały również społeczeństwa pierwotne. Podobnie, jeżeli idzie o ludność, to i ten element nie jest wyłącznie właściwy państwu, mając zastosowanie także do plemion pierwotnych, które niejednokrotnie były liczniejsze niż niektóre ze współczesnych państw, takich jak Watykan czy Monako. Również i zjawisko władzy nie było obce ustrojom rodowo-plemiennym (S. E h r l i c h, *Podstawowe wiadomości o państwie*, Warszawa: KiW 1950, s. 24-25).

⁵ W i n c z o r e k, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, s. 41. Na temat sposobów ujmowania państwa zob.: J. O n i s z c z u k, *Termin, rozumienie i ujęcie państwa*, w: *Współczesne państwo w teorii i praktyce. Wybrane elementy*, red. J. Oniszcuk, Warszawa: SGH 2008, s. 10-40.

Skoro ludność kraju tworzy społeczność państwowa, tj. społeczność żyjąca na terytorium danego państwa⁶, to w krajach jednonarodowych, tak jak jest to w Polsce⁷, ludność danego państwa obejmuje niemal wyłącznie osoby tej samej narodowości. Inaczej mówiąc, ludność państwa pokrywa się niemalże całkowicie z określonym narodem. Co za tym idzie, to właśnie naród stanowi – obok terytorium i władzy – jeden z tych substratów państwa, które decydują o jego bycie⁸. Przy czym należy pamiętać, że chodzi tu o naród pojmowany w kategoriach zarówno etnicznych, jak i politycznych, gdyż jedną z cech państwa jest to, iż stanowi ono organizację polityczną, jako że nierozzerwalnie wiąże się ze sprawowaniem władzy⁹.

Pogląd o narodzie polskim jako integralnym elemencie naszego kraju znajduje swoje wyraźne potwierdzenie w postanowieniach Wstępu do Konstytucji, stanowiącym: „my, Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej [...] równi w prawach i w powinnościach wobec dobra wspólnego – Polski [...] zobowiązani, by przekazać przyszłym pokoleniom wszystko, co cenne z ponad tysiącletniego dorobku”, a także w art. 1 Konstytucji określającym państwo polskie mianem dobra wspólnego (*bonum commune*) wszystkich

⁶ Cz. Z n a m i e r o w s k i, *Wiadomości elementarne o państwie*, Poznań: Księgarnia Wł. Wilak w Poznaniu 1946, s. 24.

⁷ Skład etniczny ludności Polski przedstawia się następująco: 98,7% stanowią Polacy, a tylko 0,6% Ukraińcy i 0,7% inni (dane za: *Multimedialna Encyklopedia Powszechna – edycja 2002*, hasło: *Polska*). Zupełnie inna sytuacja w tym zakresie miała miejsce w dwudziestolecium międzywojennym, kiedy to II Rzeczpospolitą zamieszkiwało „tylko” 69% Polaków spośród ogólnej liczby mieszkańców kraju, a w niektórych województwach (wołyńskim – 17%; stanisławowskim – 22%; poleskim – 24%) osoby narodowości polskiej stanowiły nawet mniejszość (dane za: *Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powszechna Wydawnictwa „Gutenberg”*, t. XIII, Warszawa: Wydawnictwo „Gutenberg-Print” 1995, s. 23).

⁸ Nierozstrzygnięte pozostaje nadal pytanie o to, co było pierwsze – naród czy państwo? Z jednej strony nie ulega wątpliwości, że to narody tworzą państwa, ale z drugiej prawdziwe jest również twierdzenie o tym, że to właśnie państwa tworzą przestrzeń polityczną, w ramach której narody się kształtują (zob. W i n c z o r e k, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, s. 72). Pierwszeństwo narodu względem państwa głosi teoria naturalna, według której ukształtowane przez wspólnoty plemienne na skutek rodzących się podobieństw oraz tożsamości w przeżywaniu kulturowych wartości naród, jest elementem konstytuującym własną strukturę polityczną w postaci własnego państwa. Z kolei teoria kulturowa – upatrująca istoty narodu w związku jednostek złączonych świadomością wspólnych dziejów historycznych, w identityczności historycznej odnoszącej się do przeszłości, teraźniejszości i przyszłości oraz wyznawaniu tych samych wartości – zakłada pierwszeństwo struktury politycznej stanowiącej społeczność jednoczącą ludzi należących do różnorodnych grup etnicznych, narodowościowych, językowych czy religijnych (K r u k o w s k i, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, s. 43-44).

⁹ G. L. S e i d l e r, H. G r o s z y k, A. P i e n i ą ż e k, *Wprowadzenie do nauki o państwie i prawie*, Lublin: Wydawnictwo UMCS 2003, s. 46.

obywateli, oraz w art. 5 mówiącym o strzeżeniu przez RP dziedzictwa narodowego.

Rozważając pojęcie narodu w kontekście integralnego czynnika konstytucyjnego państwa, należy zaznaczyć, iż państwo będące najwyższą formą organizacyjną narodu¹⁰ i zarazem naturalną formą jego bytu politycznego i rozwoju¹¹, stanowi jednocześnie niezbędną jego formę organizacyjną, gdyż tylko własna państwowość jest w stanie zagwarantować narodowi przetrwanie i pomyślność zarazem¹². Fakt ten został doskonale dostrzeżony przez ustrojodawcę, co znalazło swój wyraz w silnym wyeksponowaniu i podkreśleniu obowiązku ochrony niepodległości i suwerenności państwa polskiego jako podstawowych wartości konstytucyjnych¹³. Już pierwsze słowa Wstępu do Konstytucji mówią o trosce o byt i przyszłość naszej ojczyzny oraz o odzyskaniu przez nasz kraj w 1989 r. możliwości suwerennego i demokratycznego stanowienia o jej losie, wyrażając przy okazji wdzięczność narodu polskiego swoim przodkom za okupioną ogromnymi ofiarami walkę o niepodległość¹⁴. Z kolei art. 5 Konstytucji stanowi o strzeżeniu przez RP niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium. W podobnym duchu został zredagowany art. 26 ust. 1 ustawy zasadniczej, który zadania Sił Zbrojnych naszego kraju określił jako służenie ochronie niepodległości państwa, niepodzielności jego terytorium, zapewnieniu bezpieczeństwa i nienaruszalności jego granic. Na straży tych wartości stoi prezydent, który strzeże suwerenności i bezpieczeństwa państwa, nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium, a także gwarantuje ciągłość władzy państwowej (art. 126 ust. 1 i 2 Konstytucji)¹⁵. Zapewnienie wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa kraju jest też

¹⁰ Zob. M. Ł a g o d a, *Dmowski, naród i państwo. Doktryna polityczna „Przeglądu Wszechpolskiego” (1895-1905)*, Poznań: Agencja eSeM 2002, s. 96.

¹¹ M. O r z e c h o w s k i, *Naród – ojczyzna – państwo w myśli politycznej Juliana Bruna-Bronowicza*, Warszawa: KiW 1986, s. 67.

¹² W i n c z o r e k, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, s. 76. Ta niezbędność doskonale uwidacznia się (szczególnie jeżeli chodzi o rozwój i pomyślność narodu) choćby na przykładzie Palestyńczyków czy Kurdów.

¹³ Zob. G. K o w a l s k i, *Bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny jako wartości konstytucyjne*, w: *Społeczno-moralna potrzeba bezpieczeństwa i porządku publicznego*, red. J. Świtka, M. Kuć, G. Gozdór, Lublin: TN KUL 2007, s. 84-95, 100-104.

¹⁴ Te ostatnie fragmenty preambuły znajdują swoje rozwinięcie w art. 19 Konstytucji, mówiącym o otaczaniu przez państwo specjalną opieką weteranów walk o niepodległość, zwłaszcza inwalidów wojennych.

¹⁵ O strzeżeniu suwerenności państwa i jego interesów jest również mowa w rocie ślubowania, jaką składają posłowie i senatorowie przed objęciem mandatu (zob. art. 104 ust. 2 Konstytucji).

obowiązkiem Rady Ministrów prowadzącej wewnętrzną i zagraniczną politykę Polski (art. 146 ust. 1 i ust. 4 pkt. 7-8 Konstytucji). Trzeba również wspomnieć o art. 116 Konstytucji przyznającym Sejmowi, a gdy ten nie może zebrać się na posiedzenie – prezydentowi, prawo decydowania w imieniu RP o stanie wojny w przypadku zbrojnej napaści na terytorium naszego kraju, lub gdy z umowy międzynarodowej wynika zobowiązanie do wspólnej obrony przeciwko agresji. Troska o pomyślność ojczyzny i jej bezpieczeństwo nie spoczywa – jak mogłoby wynikać z w/w postanowień – jedynie na barkach naczelnych organów władzy publicznej. Stanowi ona również obowiązek każdego obywatela polskiego, który jest zobowiązany do obrony ojczyzny oraz dochowania jej wierności (art. 82 i art. 85 Konstytucji). Z przytoczonych przepisów jednoznacznie wynika, iż ustrojodawcy, którym jest stosownie do postanowień preambuły naród polski¹⁶, przy tworzeniu ustawy zasadniczej towarzyszyła silna świadomość konieczności posiadania własnej państwowości, jako niezbędnego elementu pozwalającego na swobodną egzystencję i rozwój narodu polskiego. Niewątpliwie wpływ na tak wyraźne wyeksponowanie niepodległości i suwerenności państwa polskiego w Konstytucji miały negatywne doświadczenia historyczne naszego kraju, zarówno te dawniejsze z okresu zaborów, jak też najnowsze z czasów „demokracji ludowej”, kiedy to państwo polskie formalnie było niepodległe, ale jego suwerenność stała pod dużym znakiem zapytania¹⁷.

2. DWA SPOSOBY ROZUMIENIA POJĘCIA „NARÓD”

Według Cz. Znamierowskiego naród to jednolita społeczność¹⁸, która osiągnęła już wystarczająco wysoki poziom kulturalnego rozwoju i scalenia, i która spełnia przynajmniej dwa warunki: 1) po pierwsze, istnieje w niej wspólność mowy; 2) po drugie, istnieje w niej wspólne poczucie narodowe, czyli pewna wyraźna świadomość o zbiorowej odrębności obejmująca takie

¹⁶ „[...] my, Naród Polski [...] ustanawiamy Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej jako prawa podstawowe dla państwa [...]” (Wstęp do Konstytucji).

¹⁷ Trafnie oddają to postanowienia Wstępu do Konstytucji, mówiące o odzyskaniu po 1989 r. możliwości suwerennego stanowienia o losie państwa polskiego, o walce przodków o niepodległość, o nawiązaniu do najlepszych tradycji I i II Rzeczypospolitej, czy w końcu o pamięci gorzkich doświadczeń z czasów, gdy podstawowe wolności i prawa były w Polsce łamane.

¹⁸ Społeczność obejmuje określoną zbiorowość ludzi wraz z całokształtem jej dziejów w określonym czasie, zamkniętą w pewnych ramach przestrzennych. Jest to powstająca samo-

elementy, jak: a) przeświadczenie o pochodzeniu od wspólnych przodków; b) świadomość, zgodna ocena i przywiązanie do wspólnych dziejów; c) poczucie łączności interesów życiowych teraźniejszych i na przyszłość; d) wspólność poglądów na to, co dobre i piękne; e) wzajemna życzliwość i przychylność pomiędzy członkami narodu oraz przywiązanie do niego. Należy jednakże zaznaczyć, że nie wszyscy członkowie narodu muszą mieć pełne poczucie narodowe, spełniając ogół jego w/w elementów¹⁹.

Podobnie naród definiuje A. Preisner, według którego naród stanowi trwałą wspólnotę ludzi ukształtowaną historycznie na podstawie wspólności dziejów, kultury, języka, terytorium oraz życia gospodarczego, czego wyrazem jest świadomość narodowa jej członków, będąca podstawowym czynnikiem tworzącym naród jako wspólnotę duchową. Łącząca jednostki w naród więź narodowa ma charakter głównie psychiczny (emocjonalny i intelektualny), wyrażając się we wspólnych uczuciach, przekonaniach oraz akceptowanych wartościach społecznych²⁰. Zgodzić się zatem wypada, że tym, co stanowi spójnię łączącą ludzi w jedną wspólnotę będącą narodem, jest dziejowa spuścizna (historia) oraz tradycja kulturowa, które kształtują i umacniają zarazem z każdym pokoleniem świadomość narodową²¹. Mniejszą rolę odgrywa natomiast przynależność terytorialna, choć oczywiście terytorium zamieszkiwania przez naród nie jest dla niego bez znaczenia, jako że decyduje o posiadaniu ojczyzny.

Od takiego etniczno-kulturowego rozumienia narodu należy odróżnić pojęcie narodu w ujęciu politycznym, którym to pojęciem posługuje się współczesny konstytucjonalizm. Polityczny wymiar narodu do definicji kładących nacisk na kulturę jako tę więź, która stanowi zasadnicze spoiwo łączące określoną zbiorowość w naród, dodaje czynnik w postaci zainteresowania stanowiącej naród wspólnoty w pomyślnym rozwoju własnego kraju. Z zainteresowaniem tym członkowie narodu wiążą zarówno własną egzystencję, jak i egzystencję pozostałych członków wspólnoty, w stosunku do których odczu-

rzutnie spójna całość, która w przeciwieństwie do grupy, obejmującej jedynie pewien aspekt życia jednostki, dotyczy całokształtu życia swoich członków (Znamierski, *Wiadomości elementarne o państwie*, s. 18-19).

¹⁹ Cz. Znamierski, *Szkoła prawa. Rozważania o państwie*, Warszawa: Oficyna Naukowa 1999, s. 73; tenże, *Wiadomości elementarne o państwie*, s. 23.

²⁰ A. Preisner, *Naród*, w: *Encyklopedia prawa*, red. U. Kalina-Prasznic, Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck 2004, s. 395.

²¹ Z. Chrupiek, S. Gebethner, *Ustrój społeczno-gospodarczy i polityczny PRL*, Warszawa: WSiP 1977, s. 111.

wają łączące ich z nimi więzy narodowe. Członkowie składającej się na naród wspólnoty tworzącej państwo, są też gotowi do ponoszenia względem niej (państwa) określonych powinności. A skoro tak, to są zainteresowani we współuczestniczeniu przy podejmowaniu decyzji odnoszących się do wspólnoty oraz kierunków jej rozwoju²². W ten sposób aspekt polityczny narodu silnie akcentuje przynależność państwową, rozumiejąc naród przede wszystkim jako wspólnotę obywateli danego kraju, mniejszą wagę natomiast przywiązuje do ich pochodzenia etnicznego, więzów kulturowych czy historycznych²³. Konsekwencją tego jest fakt, że jednostka niemająca obywatelstwa danego państwa, choćby była tej samej narodowości, co większość jego obywateli, nie będzie posiadała praw politycznych umożliwiających jej partycypowanie w sprawowaniu władzy – podejmowaniu decyzji odnoszących się do społeczności państwowej oraz określania kierunków jej rozwoju²⁴. I odwrotnie, jednostka będąca odmiennej narodowości od większości obywateli danego kraju, ale mająca jego obywatelstwo, będzie miała zapewniony udział w sprawowaniu władzy w tym państwie.

Reasumując można przyjąć, iż naród w szerokim tego słowa znaczeniu jest pojęciem należącym do kategorii etniczno-historyczno-kulturowo-politycznych. Jako wspólnota kulturowa przeszłych, teraźniejszych i przyszłych pokoleń, naród na przestrzeni dziejów powstaje w określonych okolicznościach, podlega przemianom, a z czasem niejednokrotnie zanika. Jednocześnie nie jest to tylko zbiorowość ludzi złączonych wspólnym pochodzeniem i tradycją historyczną, lecz również więzami politycznymi w postaci wspólnoty dążeń i celów²⁵. Takie właśnie rozumienie narodu we wskazanych wyżej aspektach należy mieć na uwadze, dokonując analizy tego pojęcia w świetle postanowień Konstytucji, gdyż wszystkie one znajdują swoje odzwierciedlenie w przepisach ustawy zasadniczej poświęconych narodowi polskiemu²⁶.

²² S a r n e c k i, *Podmiot suwerenności*, s. 179.

²³ J. O n i s z c z u k, *Określenie państwa współczesnego*, w: *Współczesne państwo w teorii i praktyce. Wybrane elementy*, red. J. Oniszczyk, Warszawa: SGH 2008, s. 44-45. Owa „historyczność” tak pojmowanego narodu ma o tyle znaczenie, że stanowi źródło jego ciągłości (zob. F. G o ł e m b s k i, *Narody i nacjonalizm*, w: *Nauka o państwie i polityce*, red. J. Tymanowski, Łódź: WSH-E w Łodzi 2003, s. 100-101).

²⁴ W i n c z o r e k, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, s. 47; K. W o j t y c z e k, *Zagadnienia ogólne*, w: *Prawo konstytucyjne RP*, s. 95.

²⁵ Por. W i n c z o r e k, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, s. 70; Ł a g o d a, *Dmowski, naród i państwo*, s. 36; C h r u p e k, G e b e t h n e r, *Ustrój społeczno-gospodarczy i polityczny PRL*, s. 112.

²⁶ Inny podział możliwych ujęć narodu przedstawia P. Tarasiewicz, który wyróżnia:

3. ETNICZNO-KULTUROWE ASPEKTY POJĘCIA NARODU W PRZEPISACH KONSTYTUCJI

Na etniczno-kulturowy wymiar pojmowania narodu przez ustrojodawcę wskazują przede wszystkim przepisy Wstępu do Konstytucji²⁷, zawierające szereg postanowień składających się głównie na to, co określa się mianem

1) koncepcje narodu o charakterze kolektywistycznym, a pośród nich a) samodzielne koncepcje narodu (jako społeczności krewniczej, jako społeczności terytorialnej, jako społeczności językowej, jako społeczności religijnej i jako społeczności kulturowo-idealistycznej) i b) niesamodzielne koncepcje narodu (jako społeczności wybranej oraz jako społeczności politycznej); 2) koncepcje narodu o charakterze indywidualistycznym, a pośród nich a) naród jako społeczność modelową (obywatelską lub ideologiczną) i b) naród jako społeczność anachroniczną; 3) koncepcje narodu o charakterze personalistycznym (zob. P. T a r a s i e w i c z, *Spór o naród*, Lublin: TN KUL 2003, s. 53-231).

²⁷ W doktrynie istnieją rozbieżności co do charakteru prawnego wstępów, zwanych też preambułami. Tak np. A. Bałaban twierdzi, iż prawny charakter zawartych we Wstępie postanowień nie powinien budzić wątpliwości, albowiem cały tekst Konstytucji zawarty po intytlacji korzysta z domniemania obowiązującej mocy prawnej w takim samym zakresie, jak inne części ustawy zasadniczej, które także mogą mieć różny kształt redakcyjny i przeznaczenie. Owo domniemanie normatywnego charakteru postanowień preambuły może być jedynie obalone bądź to na podstawie wyraźnego przepisu Konstytucji, bądź na skutek całkowitej nieprzydatności postanowień Wstępu do konstruowania na ich podstawie norm prawnych o charakterze konstytucyjnym. Domniemania tego nie obala fakt, iż Wstęp nie jest ujęty w artykuły. Co więcej, w przeważającej części wyrażone w preambule wartości znajdują odzwierciedlenie w szczegółowych przepisach artykułowanej części ustawy zasadniczej, które pełnią niejako rolę służebną względem zawartych we Wstępie postanowień ogólnych, będących dyrektywami interpretacyjnymi dla stosowania szczegółowych norm Konstytucji ujętych w poszczególne artykuły (A. B a ł a b a n, *Prawny charakter wstępu do polskiej Konstytucji z 2 IV 1997 roku*, w: *W kręgu zagadnień konstytucyjnych*, red. M. Kudej, Katowice: Wydawnictwo UŚ 1999, s. 18-19; K. C o m p l a k, *Uwaga III do Preambuły w: Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, red. J. Boć, Wrocław: Kolonia Limited 1998, s. 12). Odmiennie W. Skrzydło, który twierdzi, iż preambuły nie mają charakteru normatywnego, a jedynie posiadają polityczne znaczenie (W. S k r z y d ł o, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa: Oficyna a Wolters Kluwer business 2007, s. 10). Podobnie TK, który stwierdził, iż: „Z tekstu preambuły do Konstytucji nie można wyprowadzić norm prawnych w znaczeniu ścisłym. Niemniej dostarcza ona opartych na autentycznej wypowiedzi ustrojodawcy wskazówek co do zgodnych z jego intencjami kierunków interpretacji przepisów części normatywnej Konstytucji” (Wyrok TK z 11 maja 2005 r.; K 18/04). Niezależnie od sporu na temat charakteru normatywnego Wstępu, słusznie zauważa A. Grzeškowiak, iż preambuła stanowi najlepsze miejsce dla wskazywania systemu wartości leżącego u podstaw państwa, który powinien być odzwierciedleniem tożsamości narodu oraz wyrazem określonej koncepcji państwa i człowieka, a także dla wskazywania historycznej ciągłości kraju i najbardziej chlubnych faktów z jego historii (A. G r z e ś k o w i a k, *Aksjologia projektu Konstytucji RP*, w: *Ocena projektu Konstytucji RP Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego*, red. J. Krukowski, Lublin: TN KUL 1996, s. 15-16).

poczucia narodowego, oraz przepisy jej rozdziału I, określające tzw. naczelną zasady ustrojowe (konstytucyjne)²⁸. Nie bez znaczenia pozostają też inne normy zawarte w pozostałych częściach ustawy zasadniczej.

Najistotniejszym elementem narodowej przynależności jest, mające charakter subiektywny, poczucie łączności kulturowej z danym narodem, przejawiające się tak w przeżyciach psychicznych jednostki, jak i jej zachowaniu, a mianowicie: praktykowanie zachowań typowych dla danego narodu oraz jego obyczajów, wiedza na temat jego przeszłości, znajomość jego dzieł kultury, utożsamianie się z wartościami uznawanymi przez dany naród, kult tych samych bohaterów, szacunek wobec tych samych symboli, przywiązanie do terytorium, które dany naród zamieszkuje²⁹. Na gruncie więzi języka, ziemi ojczystej i kultury narodowej rodzą się uczucia narodowe wyrażające przywiązanie do wymienionych wartości; rodzi się swoista więź emocjonalna z tymi uczuciami oraz dążność i pragnienie do ich utrwalania³⁰. Umacnianiu tego subiektywnego poczucia łączności kulturowej z narodem ma służyć strzeżenie przez RP dziedzictwa narodowego (art. 5 Konstytucji) oraz stwarzanie przez nią warunków pozwalających na upowszechnianie i równy dostęp do dóbr kultury, która to kultura stanowi według ustrojodawcy nie tylko źródło tożsamości narodu polskiego, ale też konieczny element jego trwania i rozwoju. Przy czym kontakt z narodowym dziedzictwem kulturowym jest

²⁸ Naczelną zasady ustroju są to postanowienia konstytucji, które zawierają podstawowe rozstrzygnięcia ustrojowe, składające się w swym całokształcie na tożsamość danego systemu konstytucyjnego i z których możliwe jest wydobycie dalszych bardziej szczegółowych i konkretnych zasad i norm konstytucyjnych (L. G a r l i c k i, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa: Liber 2004, s. 42). Są to ujęte w postanowieniach ustawy zasadniczej idee i wartości będące fundamentem pozostałych norm prawnych i jednocześnie wyznaczające kierunek wszelkich regulacji tego rodzaju. To te zasady właśnie – wskazując na podstawowe wartości respektowane przez państwo i tworzone przez nie prawo – rozstrzygają o charakterze państwa. Stanowią podstawę ustroju politycznego, gospodarczego i społecznego kraju, decydując nie tylko o życiu publicznym, ale w pewnym stopniu również o stosunkach między jednostkami (M. K r u k, *Konstytucyjne zasady podstawowe – ich znaczenie prawne i katalog*, w: *Zasady podstawowe polskiej konstytucji*, red. W. Sokolewicz, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 1998, s. 7).

²⁹ W i n c z o r e k, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, s. 66-67.

³⁰ O r z e c h o w s k i, *Naród – ojczyzna – państwo w myśli politycznej Juliana Bruna-Bronowicza*, s. 60. Należy pamiętać o ambiwalentnym charakterze uczuć narodowych. Wprawdzie z jednej strony stanowią one pożądaną stymulator rozwoju narodu (przywiązanie do tradycji narodowych, miłość ojczyzny, narodowa godność czy duma z narodowych osiągnięć są czynnikami pobudzającymi i twórczymi), ale z drugiej nacjonalistyczne i egoistyczne uczucia narodowe (przesady narodowe, narodowa nieufność, kult wyższości własnego narodu, zarozumiałość narodowa) działają w sposób destrukcyjny na rozwój narodu (tamże, s. 68-69).

zapewniany tak Polakom mieszkającym w kraju, jak i tym przebywającym za granicą (art. 6 Konstytucji)³¹. Nie można w tym miejscu pominąć postanowień Wstępu do Konstytucji mówiących o złączeniu więzami wspólnoty narodu polskiego z jego rodakami rozsianymi po świecie. Podtrzymującemu więzi narodowe upowszechnianiu dostępu do dóbr kultury sprzyjać będzie ponadto zapewniona każdemu w art. 73 Konstytucji wolność twórczości (artystycznej i naukowej) oraz wolność korzystania z dóbr kultury³².

Nie sposób odmówić racji twierdzeniu, że fundamentem narodowej tożsamości jest pamięć historyczna³³. Na przekonanie o pochodzeniu narodu polskiego od wspólnych przodków oraz na jego przywiązanie do wspólnych dziejów wskazuje *expressis verbis* Wstęp do Konstytucji. Stanowi on mianowicie o wdzięczności narodu polskiego swoim przodkom za ich pracę, walkę o niepodległość okupioną ogromnymi ofiarami, kulturę zakorzenioną w chrześcijańskim dziedzictwie narodu oraz wartościach ogólnoludzkich, o nawiązaniu do najlepszych tradycji I i II RP, oraz o obowiązku przekazania przyszłym pokoleniom wszystkiego, co cenne z ponadtysiącletniego dorobku naszej państwowości³⁴. Nie bez znaczenia w przedmiocie historii narodu

³¹ Słusznie zauważa W. Skrzydło, iż w art. 6 Konstytucji jest mowa o narodzie nie w sensie politycznym, lecz etnicznym, czyli „historycznie powstałej trwałej wspólnocie ludzi złączonych jednością języka, losów dziejowych, kultury, przejawiającą się w świadomości więzi narodowej jej członków” (S k r z y d ł o, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, s. 15).

³² Ustawa zasadnicza gwarantuje zatem jednostce nie tylko bierne uczestnictwo w życiu kulturalnym narodu, ale też zachęca do aktywności (twórczości) w zakresie rozwoju kultury, stanowiącej źródło jego tożsamości.

³³ Zob. J. P i l i k o w s k i, *Historia – fundament narodowej tożsamości, czy...?*, „Wychowawca” 2004, nr 4, s. 7. Jeszcze przed uchwaleniem Konstytucji M. Granat, pisząc w kontekście potrzeby zamieszczenia w niej preambuły, zwracał uwagę, iż nie da się w Polsce stworzyć ustawy zasadniczej w oderwaniu od tradycji i doświadczeń, z których powstało państwo i naród polski, a to dlatego, że ustawa zasadnicza stanowi wyraz tych wartości i idei, które są zakorzenione w świadomości narodu (zob. M. G r a n a t, *Głos w dyskusji*, w: *Ocena projektu Konstytucji RP Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego*, s. 193-196).

³⁴ Ustrojodawca nieprzypadkowo mówi o nawiązaniu do „najlepszych” tradycji, a także o przekazaniu przyszłym pokoleniom wszystkiego, co „najlepsze” z dorobku państwowości polskiej, gdyż historia polskiego konstytucjonalizmu pozostawiła bogate i szerokie dziedzictwo, na które składają się zarówno „lekcje godne zapamiętania”, jak i „lekcje, o których pamięć powinna trwać jak najkrócej”. Dlatego należy się odwoływać do rodzimych tradycji konstytucyjnych ze znaczną ostrożnością (J. W a r z y n i a k, *Dziedzictwo i tradycja polskiego konstytucjonalizmu*, w: *Zasady podstawowe polskiej Konstytucji*, red. W. Sokolewicz, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 1998, s. 56). Wskazuje się ponadto, że w postanowieniach Wstępu odwołujących się do tradycji I i II Rzeczypospolitej oraz do ponadtysiącletniego dorobku państwa polskiego jest pewna niekonsekwencja. Z jednej strony bowiem nie wspomina ustrojodawca ani słowem o okresie PRL-u, z drugiej natomiast mówi o tysiącletnim dorobku polskiej

polskiego – choć już tej najnowszej – pozostają również postanowienia preambuły mówiące o jego pamięci gorzkich doświadczeń z okresu łamania w naszej ojczyźnie podstawowych wolności i praw człowieka.

Ustrojodawca docenia również rolę religii jako czynnika narodotwórczego, uznając wiarę chrześcijańską narodu polskiego za jeden z dwóch pni obok ogólnoludzkich wartości, z których wyrasta jego kultura. I chociaż Konstytucja w art. 25 ust. 1 stanowi o równouprawnieniu Kościołów i związków wyznaniowych, to nie oznacza to wcale, że ze względu na liczbę wyznawców i rolę w dziejach narodu oraz państwa polskiego religia chrześcijańska (ściślej rzecz ujmując: katolicka³⁵) nie ma faktycznie pozycji pierwszoplanowej w społeczeństwie³⁶. Niemniej jednak, jeżeli chodzi o religię w życiu publicznym, to Konstytucja w art. 25 deklaruje bezstronność państwa i jego władz w zakresie przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, zapewniając swobodę ich wyrażania w życiu publicznym³⁷. Jednocześnie wzajemne stosunki między państwem a Kościołami i innymi związkami wyznaniowymi nakazuje kształtować na zasadzie poszanowania autonomii i wzajemnej niezależności każdego z nich w swoim zakresie, a także na zasadzie współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego, którym stosownie do art. 1 Konstytucji jest państwo polskie. Zatem co najmniej *implicite* ustrojodawca dopuszcza religię do udziału w działalności władz publicznych, które mają się przyczyniać do budowy dobra wspólnego. Wprawdzie państwo nie może ingerować w sprawy religii, a Kościoły i związki wyznaniowe w sprawowanie władzy publicznej. Jednak na skutek kształtowania przez Kościoły i związki wyznaniowe przekonań i postaw w wymiarze etycznym wyznawców swojej religii biorących udział w życiu publicznym, będących również oby-

państwowości, na który – przyjmując za jej początek datę chrztu naszego kraju (966 r.) – składa się również okres Polski Ludowej (zob. D. D u d e k, *Prawo konstytucyjne w zarysie*, Lublin: LWP 2002, s. 15).

³⁵ Katolicy w Polsce stanowią 95% całej ludności kraju (dane za: *Multimedialna Encyklopedia Powszechna – edycja 2002*, hasło: *Polska*).

³⁶ P. W i n c z o r e k, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa: Liber 2000, s. 38.

³⁷ Zwraca się uwagę na niewłaściwość tego sformułowania, które stwarza pytanie o to, czy bezstronność państwa w sprawach przekonań religijnych, filozoficznych i światopoglądowych będzie w stanie zapewnić moralny wymiar bytu narodu? Władze publiczne powinny bowiem szanować a nie dystansować się od wartości charakteryzujących tożsamość narodu, a taką wartością jest stosownie do postanowień Wstępu do Konstytucji chrześcijańskie dziedzictwo narodu polskiego (zob. G r z e ś k o w i a k, *Aksjologia projektu Konstytucji RP*, s. 33-34).

telami państwa, pośrednio wpływają one na sposób sprawowania władzy w państwie³⁸.

Oдноśnie do poczucia łączności interesów życiowych, terażniejszych i przyszłych, na podstawie analizy przepisów Wstępu do Konstytucji należy uznać, iż są nimi: troska o byt i przyszłość ojczyzny³⁹; obowiązek przekazania przyszłym pokoleniom wszystkiego, co najlepsze z dorobku państwowości polskiej⁴⁰; pragnienie zagwarantowania na zawsze praw obywatelskich⁴¹; pragnienie zapewnienia rzetelności i sprawności działania instytucji publicznych⁴²; dbanie o zachowanie przyrodzonej godności człowieka, jego prawa do wolności i obowiązku solidarności z innymi⁴³. Cele państwa polskiego i jego narodu określa też Konstytucja w art. 5, zaliczając do nich: strzeżenie niepodległości i integralności swojego terytorium oraz dziedzictwa narodowego, zapewnienie wolności i praw jednostki oraz jej bezpieczeństwa, a także ochronę środowiska⁴⁴. Realizując te cele, RP ma obowiązek kierowania się zasadą zrównoważonego rozwoju.

Wspólność poglądów członków narodu polskiego na wyznawane wartości także została odzwierciedlona głównie w postanowieniach Wstępu do Konstytucji, wskazujących na jej podstawy aksjologiczne. Jest tam mowa o takich wartościach mających uniwersalny charakter, jak: prawda, sprawiedliwość,

³⁸ W i n c z o r e k, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, s. 39-40.

³⁹ Przepis ten znajduje rozwinięcie w art. 5, art. 26, art. 82, art. 85, art. 104 ust. 2, art. 116, art. 126, art. 130, art. 146 ust. 4 pkt. 7-8, art. 151, art. 228-230 Konstytucji.

⁴⁰ Z czym koreluje art. 6 Konstytucji mówiący o upowszechnianiu dóbr kultury, będących źródłem tożsamości narodu polskiego oraz o udzielaniu zamieszkałym za granicą Polakom pomocy w zachowaniu przez nich związków z narodowym dziedzictwem kulturalnym.

⁴¹ Zagwarantowaniu praw i wolności jednostki oraz ich ochronie został poświęcony rozdział II Konstytucji. D. Dudek zwraca uwagę na to, iż fragment Wstępu do Konstytucji mówiący o pragnieniu zagwarantowania na zawsze praw obywatelskich, zawiera poważną niekonsekwencję, jako że w zdaniu bezpośrednio poprzedzającym jest mowa o łamaniu w przeszłości w naszej ojczyźnie podstawowych praw i wolności człowieka. Tak zatem ustrojodawca nie przywiązał większej wagi ani do rozróżnienia na wolności i prawa, ani do rozróżnienia na wolności i prawa człowieka oraz wolności i prawa obywatela, która to dyferencjacja jest powszechnie stosowana w prawie konstytucyjnym (zob. D u d e k, *Prawo konstytucyjne w zarysie*, s. 15).

⁴² Przepis ten wiąże się z art. 7 Konstytucji, wyrażającym zasadę legalizmu działania organów władzy publicznej.

⁴³ Swoje rozwinięcie cel ten znajduje w art. 30, art. 31, art. 82, art. 84 Konstytucji.

⁴⁴ Ten ostatni cel skonkretyzowany został w art. 74 Konstytucji, mówiącym o prowadzeniu przez władze publiczne polityki zapewniającej bezpieczeństwo ekologiczne tak współczesnemu, jak i przyszłym pokoleniom.

dobro i piękno, które są wspólne dla narodu polskiego, pomimo to nawet, że są one wywodzone przez poszczególnych jego członków z różnych źródeł – dla wierzących w Boga tym źródłem jest sam Bóg, dla niepodzielających tej wiary, są to „inne źródła”⁴⁵.

Swój rezonans w postanowieniach Konstytucji znajduje również poczucie więzi, wzajemnej życzliwości i przychylności pomiędzy członkami narodu, jako jeden z elementów go konstytuujących. Wstęp do Konstytucji stanowi o złączeniu więzami wspólnoty narodu polskiego z jego rodakami rozszanymi po świecie, o oparciu stanowiącej prawa podstawowe dla państwa polskiego ustawy zasadniczej na poszanowaniu wolności, sprawiedliwości, współdziałaniu władz, dialogu społecznym oraz zasadzie pomocniczości, która umacnia uprawnienia obywateli i ich wspólnot. Postanowienia te znajdują rozwinięcie w artykułowanej części ustawy zasadniczej, przewidującej: udzielanie zamieszkałym za granicą Polakom pomocy w zachowaniu ich związków z narodowym dziedzictwem kulturalnym; prawo osiedlenia się na stałe w państwie polskim cudzoziemca, którego polskie pochodzenie zostało stwierdzone zgodnie z ustawą⁴⁶; prawo obywatela polskiego do opieki ze strony państwa podczas pobytu za granicą; obowiązek szanowania praw i wolności innych osób; równość wobec prawa i zakaz dyskryminacji (art. 6 ust. 2, art. 31 ust. 2 zd. 1, art. 32, art. 36, art. 52 ust. 2 Konstytucji). Doniosłą zasadą konstytucyjną dotyczącą stosunków między członkami narodu jest zasada solidaryzmu społecznego. Jej znaczenie dla tworzenia warunków budowy wzajemnej życzliwości i przychylności między członkami narodu wyraża się w tym, że stanowi ona nie tylko dyrektywę interpretacyjną w procesie stosowania przepisów Konstytucji, lecz jest również odnoszącą się do społecznej koegzystencji regułą o charakterze moralnym⁴⁷. Właśnie obowiązek solidarności z innymi – obok dbałości o zachowanie przyrodzonej godności człowieka i jego prawa do wolności – stanowi w myśl postanowień preambuły jedną z zasad, której poszanowanie ma być niewzruszoną podstawą RP. Ponadto zasada solidaryzmu społecznego swoje odzwierciedlenie znajduje w art.

⁴⁵ Postanowienia preambuły traktujące o wywodzeniu przez jednych uniwersalnych wartości od Boga, a przez pozostałych z „innych źródeł”, wskazują na tendencje integracyjne, a nie dzielące społeczeństwo, gdyż uznając prawa ludzi wierzących, szanują zarazem przekonania osób niewierzących (zob. S k r z y d ł o, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, s. 10).

⁴⁶ Problematykę tę reguluje Ustawa z 9 listopada 2000 r. o repatriacji (t. jedn. Dz. U. z 2004 r., Nr 53, poz. 532 z późn. zm.). Bliżej na ten temat zob.: G. K o w a l s k i, *Prawo osoby pochodzenia polskiego do osiedlenia się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Człowiek, granice państw, gospodarka*, red. T. Guz, K. A. Kłosiński, P. Marzec, Lublin: Wydawnictwo KUL 2008, s. 157-182.

⁴⁷ Zob. D u d e k, *Prawo konstytucyjne w zarysie*, s. 20.

1 Konstytucji, traktującym RP jako dobro wspólne wszystkich obywateli, z czym wiążą się oprócz praw także i obowiązki służące budowie i ochronie tego dobra – obowiązek troski o dobro wspólne, obrony ojczyzny oraz ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych (art. 82, art. 84, art. 85 ust. 1 Konstytucji)⁴⁸. W art. 20 Konstytucji, wedle którego będąca podstawą ustroju gospodarczego RP społeczna gospodarka rynkowa opiera się na solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych, jest mowa o solidaryzmie społecznym w życiu ekonomicznym kraju, które istotnie rzutuje również na jego życie społeczne a nawet polityczne.

Ważne znaczenie dla narodu mają cieszące się powszechnym uznaniem – co skutkuje uczynieniem niektórych z nich instytucjami konstytucyjnymi – symbole, służące utrzymywaniu narodowych więzi, podtrzymywaniu tradycji narodowych, a także sprzyjające duchowemu zespoleniu narodu ze swoim państwem⁴⁹. Unormowaniu tych atrybutów państwowości w postaci oficjalnych symboli RP został poświęcony art. 28 Konstytucji, zaliczający do nich godło (wizerunek orła białego w koronie w czerwonym polu), barwy (kolory biały i czerwony) oraz hymn (Mazurek Dąbrowskiego). Przywołany przepis gwarantuje ponadto prawną ochronę tych symboli⁵⁰, choć trzeba pamiętać, że istotą konstytucyjnej regulacji poświęconej symbolom państwowym nie powinno być wymuszanie należnej im czci za pomocą sankcji prawnych, lecz ich wychowawcze oraz moralno-polityczne oddziaływanie⁵¹.

Wspólność mowy⁵², jako czynnik narodotwórczy odgrywa trudną do przecenienia rolę nie tylko w procesie formowania kultury narodowej, ale

⁴⁸ Tamże, s. 20. Państwo pojmowane w kategoriach dobra wspólnego oznacza dobro i dorobek zarazem wszystkich obywateli. To oni go tworzą, a zatem winni mieć udział w tym dorobku, którym jest tworzone przez nich państwo. Dlatego państwo ma obowiązek zapewnić instytucje pozwalające obywatelom tworzyć dobro wspólne, aby mogli oni czuć się współtwórcami państwa (G r z e ś k o w i a k, *Aksjologia projektu Konstytucji RP*, s. 25).

⁴⁹ W. S o k o l e w i c z, *Konstytucja PRL po zmianach z 1976 r.*, Warszawa: PWN 1978, s. 80.

⁵⁰ Zob. Ustawę z 31 stycznia 1980 r. o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych (t. jedn. Dz. U. z 2005 r., Nr 235, poz. 2000 z późn. zm.).

⁵¹ Por. S o k o l e w i c z, *Konstytucja PRL po zmianach z 1976 r.*, s. 80.

⁵² Chodzi tu przede wszystkim o język naturalny, którego reguły ukształtowały się w sposób zwyczajowy i spontanicznie, a nie język sztuczny, tj. skonstruowany do pewnych celów w taki sposób, iż jego reguły zostały zaprojektowane z góry. Chociaż należy pamiętać, że współczesne języki narodowe posiadają najczęściej mieszany charakter naturalno-sztuczny, składając się z ukształtowanych zwyczajowo słów podstawowych oraz słów wprowadzonych do języka w sposób umowny (zob. Z. Z i e m b i Ń s k i, *Logika praktyczna*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2002, s. 15-16).

i jej zachowania⁵³. Wspólna mowa bowiem to ta część więzi narodowej, która służy utrzymaniu i umocnieniu kontaktu duchowego pomiędzy członkami narodu⁵⁴. Rolę języka polskiego w kształtowaniu i zachowaniu tożsamości narodowej Polaków podkreśla preambuła Ustawy z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim⁵⁵, która wskazuje na język polski jako fundamentalny składnik narodowej tożsamości, uważając go za dobro narodowej kultury, a także uznaje ochronę języka polskiego (będącą obowiązkiem wszelkich organów i instytucji publicznych oraz obywateli RP) za konieczny element ochrony tożsamości narodowej w procesie globalizacji. Stosownie do postanowień art. 27 Konstytucji językiem urzędowym w naszym kraju jest język polski i choć przepis ten nie narusza praw mniejszości narodowych wynikających z ratyfikowanych umów międzynarodowych, to jednak nadaje mowie polskiej uprzywilejowaną pozycję w państwie względem innych języków. A to dlatego, iż tylko język polski jest oficjalnym językiem stosowanym w działalności publicznej i obrocie prawnym na terytorium RP przez organy władzy publicznej, a także przez podmioty prywatne w zakresie, w jakim wykonują one zadania publiczne bądź w inny sposób uczestniczą w obrocie prawnym⁵⁶.

Z narodem wiąże się nierozzerwalnie pojęcie ojczyzny, czyli kraju urodzenia, z którym jest się złączonym więzią narodową⁵⁷, a z pojęciem ojczyzny – dyktujący pewne obowiązki względem niej tak w czasie wojny, jak i pokoju – patriotyzm⁵⁸, tj. nienoszące znamion nienawiści czy pogardy wobec in-

⁵³ A. Z w o l i ń s k i, *W trosce o kulturę narodową*, „Wychowawca” 2004, nr 4, s. 14.

⁵⁴ Z n a m i e r o w s k i, *Szkola prawa. Rozważania o państwie*, s. 73.

⁵⁵ Dz. U. z 1999 r., Nr 90, poz. 999 z późn. zm.

⁵⁶ Por. art. 1 i art. 4-10 Ustawy z 7 października 1999 r. o języku polskim. Podobnie W. Skrzydło, który pisze, iż z faktu urzędowego charakteru języka polskiego w RP wynika, że w języku tym w naszym kraju działają wszelkie organy władzy publicznej, wydawane są przepisy prawa oraz toczy się życie publiczne (S k r z y d ł o, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, s. 31).

⁵⁷ C h r u p e k, G e b e t h n e r, *Ustrój społeczno-gospodarczy i polityczny PRL*, s. 113; M. K o w a l c z y k, *Naród w nauce chrześcijańskiej*, Lublin: Standruk 2002, s. 27. Wskazuje się na cztery sfery rzeczywistości tworzące ojczyznę, tj. państwo, naród, historię i ziemię (zob. R. K r ó ł, *Wychowanie patriotyczne*, „Wychowawca” 2004, nr 4, s. 8). Choć podkreśla się, że pojęcie ojczyzny rozumianej jako miejsce życia narodu (jak sama nazwa wskazuje – miejsce pochodzenia ojców) związane jest bardziej z ideą narodu aniżeli państwa, gdyż miejsce życia narodu jest jego ojczyzną nawet wówczas, gdy naród ten nie dysponuje własną państwowością. Przy czym trzeba zaznaczyć, że nie każdy naród (np. Romowie) posiada swoją ojczyznę (W i n c z o r e k, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, s. 68).

⁵⁸ Patriotyzm jako istotny element poczucia narodowego ujawnia się zwłaszcza w sy-

nych nacji przywiązanie i miłość do własnej ojczyzny⁵⁹. I ojczyzna, i patriotyzm stanowią wartości konstytucyjne. Odnośnie do ojczyzny, jako miejsca egzystencji narodu (państwa) oraz jego zamieszkiwania (ziemi), na czoło wybijają się przepisy preambuły mówiące o ustanowieniu Konstytucji w trosce o byt i przyszłość ojczyzny narodu polskiego, a także przytaczane już postanowienia określające RP mianem dobra wspólnego oraz dotyczące ochrony i strzeżenia – czy to przez samo państwo, czy też naczelne organy władzy publicznej – niepodległości, suwerenności, bezpieczeństwa oraz integralności terytorialnej naszego kraju (art. 1, art. 5, art. 26, art. 126 ust. 2 Konstytucji). Pamiętać również należy o wspomnianych wcześniej fragmentach Wstępu do Konstytucji odnoszących się do historii narodu i państwa polskiego.

W stosunku do patriotyzmu z kolei, rozumianego jako miłość do ojczyzny zarówno w sensie negatywnym (obejmującą zakaz szkodzenia własnemu narodowi oraz obowiązek starania się o to, by nie czynili tego inni), jak i pozytywnym (oznaczającą obowiązek przyczyniania się do dobra swojego narodu)⁶⁰, należy stwierdzić, iż jego umacnianiu będą sprzyjały obok szeregu praw zapewniających udział jednostek w życiu publicznym oraz przyczynianie się w ten sposób do tworzenia dobra wspólnego, również przewidziane przez Konstytucję w art. 82 i 85 obowiązki obywateli polskich w postaci wierności RP i troski o nią⁶¹, a także obrony ojczyzny, z którym wiąże się mający wymiar patriotyczny obowiązek służby wojskowej⁶². Niemalą rolę w przed-

tuacjach zagrożenia dla narodu lub jego ojczyzny, kiedy to następuje scalenie narodu poprzez dostrzeżenie przez jego członków wzajemnego połączenia we wspólnym interesie niezależnie od ich woli (zob. Z n a m i e r o w s k i, *Szkoła prawa. Rozważania o państwie*, s. 75).

⁵⁹ C h r u p e k, G e b e t h n e r, *Ustrój społeczno-gospodarczy i polityczny PRL*, s. 113-114. Nie wolno zapominać, że poczucie więzi z danym narodem rodzące świadomość odrębności od innych nacji, może się czasami przekształcić we wrogość w odniesieniu do obcych narodów w postaci ksenofobii czy szowinizmu narodowego (W i n c z o r e k, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, s. 67-68). Zagrożenie to dostrzega polski ustrojodawca, który pośród postanowień Wstępu do Konstytucji silnie akcentujących elementy poczucia narodowego, zamieścił także fragment mówiący o świadomości narodu polskiego potrzeby współpracy ze wszystkimi krajami dla dobra całej ludzkości.

⁶⁰ Zob. Z w o l i ń s k i, *W trosce o kulturę narodową*, s. 14.

⁶¹ Obowiązki wierności i troski jedynie w części nadają się do skonkretyzowania za pomocą norm prawnych, gdyż w znacznej części mają wymiar moralny, a ich zawarcie w Konstytucji podkreśla dodatkowo znaczenie, jakie mają w realizacji dobra wspólnego, którym jest RP (W. Z a k r z e w s k i, *Podstawowe wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela*, w: *Polskie prawo konstytucyjne*, red. W. Skrzydło, Lublin: Wydawnictwo Mopol 2002, s. 174). Przytoczyć tu trzeba również postanowienia Wstępu mówiące o poczuciu przez członków narodu polskiego odpowiedzialności przed Bogiem lub własnym sumieniem za losy Polski.

⁶² Zob. S o k o l e w i c z, *Konstytucja PRL po zmianach z 1976 r.*, s. 82.

miocie kształtowania postawy patriotycznej ma do odegrania art. 6 ust. 1 Konstytucji, mówiący o upowszechnianiu przez RP dóbr kultury będących źródłem tożsamości narodu polskiego, gdyż owo upowszechnianie ma istotne znaczenie w procesie wychowywania społeczeństwa w duchu umiłowania ojczyzny oraz kształtowania postaw obywatelskich⁶³. Ponadto trzeba dodać, że Konstytucja sprzyja kształtowaniu postaw patriotycznych już poprzez samo wyeksponowanie i podkreślenie znaczenia wartości związanych z narodem i jego ojczyzną⁶⁴. Ustawa zasadnicza pełni bowiem funkcję wychowawczą, wyrażającą się w odzwierciedlaniu i upowszechnianiu przez nią określonego systemu wartości i przekonań społecznie akceptowanych⁶⁵.

Godny odnotowania jest fakt, iż chociaż Konstytucja silnie akcentuje charakter etniczno-kulturowy narodu polskiego, zawierając szereg przepisów służących ochronie jego tożsamości, to nie dąży wcale do tego, aby ze społeczności państwowej naszego kraju wyrugować czy zasymilować (spolonizować) członków innych narodowości bądź grup etnicznych. Przemawia za tym dobitnie treść art. 35 Konstytucji, który w ust. 1 i 2 przewiduje tzw. autonomię kulturalną⁶⁶ w stosunku do jednostek należących do mniejszości narodowych i etnicznych⁶⁷ oraz w stosunku do samych mniejszości, zapewniając obywatelom polskim należącym do w/w mniejszości wolność zachowania i rozwoju własnego języka⁶⁸, obyczajów, tradycji oraz kultury, natomiast mniejszościom narodowym i etnicznym prawo do tworzenia własnych instytucji edukacyjnych, kulturalnych, jak też służących ochronie ich tożsamości religijnej, a także prawo do uczestnictwa w rozstrzygnięciu spraw odnoszących

⁶³ S k r z y d ł o, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, s. 15.

⁶⁴ Chociażby poprzez wskazanie we Wstępie do Konstytucji trudności, w jakich powstawała aktualna państwowość (zob. P. S a r n e c k i, *Ogólna charakterystyka państwowości w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Prawo konstytucyjne RP*, s. 70).

⁶⁵ E. G d u l e w i c z, W. Z a k r z e w s k i, *Źródła prawa konstytucyjnego*, w: *Polskie prawo konstytucyjne*, s. 30.

⁶⁶ Por. W i n c z o r e k, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, s. 79.

⁶⁷ Można spotkać się z poglądem, iż mniejszość narodowa posiada swoją państwowość, podczas gdy mniejszości etnicznej taka państwowość nie odpowiada. Podobnie ust. 1 i 3 art. 2 Ustawy z 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (Dz. U. 2005, Nr 17, poz. 141 z póź. zm.). W doktrynie brak jest jednak jednoznaczności w tym zakresie (zob. H. Z i ę b a - Z a ł u c k a, *Konstytucja RP wobec problemu mniejszości narodowych i etnicznych*, „*Annales UMCS*”, Sectio G, 2000, vol. XLVII, s. 101-102 i powołana tam literatura).

⁶⁸ Wolność ta dodatkowe zabezpieczenie znajduje w art. 27 Konstytucji stanowiącym, iż fakt uznania języka polskiego za język urzędowy w RP nie narusza wynikających z ratyfikowanych umów międzynarodowych praw mniejszości narodowych.

się do ich tożsamości kulturowej⁶⁹. Przepis art. 35 Konstytucji nie tylko ustanawia indywidualne i zbiorowe wolności oraz prawa, ale także *implicite* zawiera zakaz pod adresem władz publicznych prowadzenia jakichkolwiek przymusowych działań polonizacyjnych względem mniejszości narodowych i etnicznych⁷⁰. Ta tolerancja narodowa znajduje ponadto swoje konstytucyjne podstawy w postanowieniach preambuły deklarującej świadomość narodu polskiego w zakresie potrzeby współpracy z innymi krajami dla dobra rodziny ludzkiej (*familia humana*), oraz w art. 13 Konstytucji zakazującym istnienia partii politycznych i innych organizacji o programach lub działalności zakładającej bądź dopuszczającej nienawiść rasową lub narodowościową⁷¹. Ustrojodawca opowiedział się za charakterystycznym dla współczesnych krajów demokratycznych partnerskim stosunkiem państwa do mniejszości, wyrażającym się w uwzględnianiu ich poglądów oraz interesów⁷².

⁶⁹ Co ciekawe, art. 35 Konstytucji w ust. 1 wymienia wolności przysługujące obywatelom polskim należącym do mniejszości narodowych i etnicznych, nie wspominając ani słowem o należących do takich mniejszości cudzoziemcach, którzy takie mniejszości będą zazwyczaj tworzyli. Z kolei w ust. 2 art. 35 Konstytucji jest mowa o prawach przysługujących mniejszościom narodowym i etnicznym (a nie osobom do nich należącym), i to niezależnie od tego, czy tworzą je obywatele naszego kraju czy cudzoziemcy. Zwraca się też uwagę, iż art. 35 Konstytucji nie stwarza mniejszościom narodowym i etnicznym gwarancji odnoszących się do praw o charakterze administracyjnym i politycznym (A. M a l i c k a, *Ochrona praw mniejszości narodowych w Polsce*, w: *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck 2002, s. 24).

⁷⁰ W i n c z o r e k, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, s. 54-55.

⁷¹ Jak zauważa B. Hołyst, przyczyną największych w historii zbrodni popełnionych przez ludzi była nietolerancja, wyrażająca się w braku poszanowania uprawnień i odmienności innych (zob. B. H o ł y s t, *Psychologia kryminalistyczna*, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis 2004, s. 575).

⁷² Inne sposoby układania relacji państwa z zamieszkującymi go mniejszościami to: a) majoryzacja oparta na przekonaniu o istotności jedynie bądź głównie interesu większości, który winien być kryterium rozstrzygania wszelkich spraw w państwie (w układzie tym mniejszości są marginalizowane poprzez ciągłe upośledzenie ich pozycji społecznej); b) asymilacja polegająca na wymuszeniu rezygnacji z własnej tożsamości i upodobnieniu się do większości; c) eks-terminacja lub eksmisja, będące brutalnym sposobem ujednolicenia społecznego charakteru państwa; d) paternalizm wyrażający się w życzliwym traktowaniu mniejszości, umożliwieniu im zachowania swoich odmienności, jednakże przy jednoczesnym braku partnerskiej pozycji oraz posiadania uprawnień w państwie przez te mniejszości (zob. M. G u l c z y ń s k i, *Konstytucjonalizacja nowego ładu społecznego w Polsce*, w: *Zasady podstawowe polskiej Konstytucji*, red. W. Sokolewicz, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 1998, s. 255-256; J. A. R y b c z y ń s k a, *Mniejszości narodowe i ochrona ich praw*, w: *Konstytucjonalizm we współczesnym świecie*, red. K. Motyka, Lublin: Wydawnictwo UMCS 1998, s. 92-93).

4. POLITYCZNE ASPEKTY UJĘCIA NARODU W KONSTITUCJI

Polityczny wymiar narodu – jak już zostało powiedziane – akcentuje cechę przynależności państwowej (obywatelstwa) jego członków. W tym duchu ujmuje naród także Konstytucja w części swoich postanowień. Już początek jej Wstępu *expressis verbis* wskazuje na ten właśnie aspekt, zawierając zawołanie: „[...] my, Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej [...]”. Przytoczony fragment stawia znak równości pomiędzy narodem polskim a obywatelami RP. Mając na względzie, że państwo jest najwyższą formą organizacji narodu, należy stwierdzić, że taki znak równości *implicite* stawia również art. 1, mówiący o Polsce jako dobru wspólnym wszystkich obywateli, oraz art. 82 *in fine* nakładający tylko na obywateli polskich obowiązek troski o to dobro, i art. 85 ust. 1 Konstytucji czyniący obronę ojczyzny obowiązkiem jedynie obywateli polskich. Za polityczną konotacją pojęcia narodu w Konstytucji przemawia ponadto jej art. 4, który w ust. 1 wskazuje na naród jako suwerena władzy w państwie (dzierżyciela władzy zwierzchniej), jednocześnie w ust. 2 stanowiąc, że naród władzę tę sprawuje przez swych przedstawicieli lub bezpośrednio⁷³. Za politycznym rozumieniem narodu w art. 4 Konstytucji przemawiają nie tylko postanowienia jej Wstępu, zrównujące naród polski z obywatelami naszego kraju. Zauważyć trzeba, że w ust. 1 tego przepisu mowa jest o narodzie jako dzierżycielu najwyższej władzy w kraju, który jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli (art. 1 Konstytucji), a nie dobrem wspólnym narodu czy osób narodowości polskiej. Polityczne ujmowanie narodu zdają się już wprost potwierdzać przewidziane w ust. 2 wskazanego przepisu formy sprawowania władzy zwierzchniej przez naród w postaci demokracji pośredniej (przez swych przedstawicieli⁷⁴) jak i bezpośredniej, które wiążą się z instytucją obywatelstwa⁷⁵.

⁷³ Przepis ten wyraża naczelną zasadę ustrojową RP w postaci zasady suwerenności narodu, wskazującej podmiot posiadający zwierzchnią (najwyższą) władzę w państwie (J. K u c i Ń s k i, *Konstytucyjny ustroj państwowy Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis 2003, s. 54-55). Określa on normę, której treścią jest podległość rządzących rządzonym. W normie tej ma oparcie całokształt mechanizmów demokratycznych form sprawowania władzy publicznej (J. C i e m n i e w s k i, *Sejm i Senat w projekcie Konstytucji RP*, w: *Ocena projektu Konstytucji RP Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego*, s. 37; M. G u l c z y Ń s k i, J. W a r z y n i a k, *Suwerenne prawa narodu do sprawowania władzy zwierzchniej we współczesnych warunkach*, w: *Spór o suwerenność*, red. W. Wołpiuk, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 2001, s. 177).

⁷⁴ Zasada przedstawicielstwa (reprezentacji politycznej) polega na tym, iż suweren nie sprawuje bezpośrednio sam należącej do niego władzy zwierzchniej w państwie, lecz jest ona sprawowana w imieniu i na rzecz suwerena przez jego przedstawicieli (bliżej zob.: M. G r a

Odnosnie do unormowania kwestii sprawowania władzy zwierzchniej przez naród w drodze demokracji pośredniej stwierdzić należy, że decydujące znaczenie w tym zakresie przypada przepisom Konstytucji określającym przedstawicieli narodu oraz sposób ich wyboru⁷⁶. Stosownie do postanowień art. 104 ust. 1 zd. 1 i art. 108 Konstytucji przedstawicielami narodu są posłowie i senatorowie⁷⁷. A skoro jedni i drudzy pochodzą z wyborów (zob. art. 96 ust. 2 i art. 97 ust. 2 Konstytucji), to istotne dla określenia treści pojęcia narodu jako dzierżyciela najwyższej władzy w państwie jest ustalenie, komu przysługuje prawo ich wyboru, a także kto może zostać przedstawicielem narodu. Rozstrzygające w tej kwestii są postanowienia art. 60, 62 oraz 99 Konstytucji. Pierwszy z nich mówi, iż prawo dostępu do służby publicznej, a więc i sprawowania należącej do narodu władzy zwierzchniej w państwie, mają jedynie obywatele polscy, którzy posiadają pełnię praw publicznych⁷⁸.

n a t, *Zasada suwerenności narodu*, w: *Polskie prawo konstytucyjne*, s. 120; E. P o p ł a w s k a, *Zasada rządów przedstawicielskich i formy demokracji pośredniej*, w: *Zasady podstawowe polskiej konstytucji*, s. 123-129). Na temat narodowości jako kryterium wyłaniania przedstawicielstwa politycznego zob.: M. G r a n a t, *Uwagi o kryteriach formowania przedstawicielstwa politycznego w państwach „realnego socjalizmu”*, w: *Państwo – Ustrój – Konstytucja. Studia*, red. L. Antonowicz, M. Granat, Z. Mańkowski, R. Mojak, J. Szreniawski, Lublin: Wydawnictwo UMCS 1991, s. 99 n.

⁷⁵ Por. M. G u l c z y ń s k i, *Zasada zwierzchnictwa narodu*, w: *Zasady podstawowe polskiej konstytucji*, s. 110-111.

⁷⁶ Problematyka systemu przedstawicielskiego obejmująca powoływanie, pozycję i zakres działania organów przedstawicielskich, stanowi element realizacji zasady zwierzchnictwa narodu (K. B i s k u p s k i, M. S o b o l e w s k i, J. S t e m b r o w i c z, S. Z a w a d z k i, *System przedstawicielski w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, w: *Zagadnienia prawne Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, t. II, red. K. Opałek, Warszawa: PWN 1954, s. 57).

⁷⁷ Reprezentowanie narodu przez posłów i senatorów należy rozumieć w ten sposób, iż są oni umocowani do samodzielnego podejmowania wszelkich zagadnień publicznych przy jednoczesnym uznaniu, że rozstrzygając wynikające z tych zagadnień problemy, wyrażają wolę narodu i to nawet wówczas, gdy naród nie określił wcześniej swojego stanowiska w danej kwestii (S a r n e c k i, *Podmiot suwerenności*, s. 181). Takie stanowisko jest zgodne z tzw. fikcją reprezentacji, wyrażającą się w tym, iż wyborcy udzielają parlamentarzystom mandatu do reprezentowania swojej woli, a zatem wyrażona w parlamencie wola przez parlamentarzystów jest uznawana za wolę narodu i jest wiążąca dla niego (zob. M. G r a n a t, *Zasada reprezentacji politycznej*, w: *Polskie prawo konstytucyjne*, s. 122).

⁷⁸ Przyznanie dostępu do służby publicznej jedynie obywatelom uzasadnione jest tym, że stanowi ona działalność łączącą się ściśle z funkcjonowaniem państwa (zaspokajaniem zarówno jego potrzeb, jak i osób będących pod jego jurysdykcją), z czym wiąże się wymóg odpowiedzialności i lojalności osób działających w sferze publicznej względem państwa. Przejawiania takiego stosunku względem kraju można i należy oczekiwać właśnie od jego obywateli (J. J u c h n i e w i c z, M. K a z i m i e r c z u k, *Wolności i prawa polityczne*, w: *Wol-*

Drugi traktuje o przesłankach posiadania prawa wybierania (czynnego prawa wyborczego) – obok prezydenta i przedstawicieli do organów samorządu terytorialnego – także przedstawicieli narodu: posłów i senatorów. Konstytucja określa dwie przesłanki posiadania czynnego prawa wyborczego w sposób pozytywny i dwie w sposób negatywny, przyznając czynne prawo wyborcze obywatelom polskim, którzy ukończyli najpóźniej w dniu głosowania 18. rok życia, a wyłączając prawo wybierania w stosunku do osób, które niezależnie od spełniania przesłanek pozytywnych (obywatelstwa i wieku) zostały prawomocnym orzeczeniem sądu ubezwłasnowolnione⁷⁹ lub pozbawione praw publicznych⁸⁰ albo wyborczych⁸¹. Podobnie przedstawiają się przesłanki posiadania prawa kandydowania na przedstawiciela narodu (posła lub senatora), tj. biernego prawa wyborczego. Różnica, prócz braku prawomocnego skazania na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego, dotyczy jedynie wieku, jaki osoba uprawniona musi osiągnąć najpóźniej w dniu wyborów. Dla kandydatów na posłów jest to 21., a na senatorów 30. rok życia⁸². Co więcej, uprawnionymi do zgłaszania kandydatów na przedstawicieli narodów są jedynie wyborcy oraz partie polityczne (art. 100 ust. 1 Konstytucji), których członkami mogą być tylko obywatele polscy (art. 11 ust. 1 Konstytucji)⁸³.

ności i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, red. M. Chmaj, Kraków: Zakamycze Wolters Kluwer 2006, s. 161).

⁷⁹ Chodzi zarówno o ubezwłasnowolnienie częściowe, jak i całkowite, których przesłanki orzeczenia określa odpowiednio w art. 13 i art. 16 Ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r., Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

⁸⁰ Pozbawienie praw publicznych, obejmujące m.in. utratę czynnego i biernego prawa wyborczego do organów władzy publicznej, stanowi środek karny przewidziany przez art. 39 pkt 1 Ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 1997 r., Nr 88, poz. 553 z późn. zm.) oraz art. 22 § 2 pkt 7 Ustawy z 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (t. jedn. Dz. U. z 2007 r., Nr 111, poz. 765 z późn. zm.).

⁸¹ Pozbawienie praw wyborczych, obejmujące utratę czynnego i biernego prawa wyborczego w wyborach Prezydenta, do Sejmu i Senatu, Parlamentu Europejskiego oraz organów samorządu terytorialnego, stanowi sankcję orzeczoną przez Trybunał Stanu z tytułu odpowiedzialności konstytucyjnej za tzw. delikt konstytucyjny (zob.: art. 25 ust. 1 pkt 1 Ustawy z 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu; t. jedn. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 925 z późn. zm.).

⁸² Przy czym ani w odniesieniu do czynnego, ani do biernego prawa wyborczego do Sejmu i Senatu, w których zasiadają przedstawiciele narodu, Konstytucja nie przewiduje cenzusu domicylu, co można odczytywać również jako przejaw wyrażonej we Wstępie do Konstytucji łączności narodu polskiego z rodakami rozsianymi po świecie.

⁸³ Partie polityczne będące podstawową formą organizacyjną życia politycznego narodu, uczestnicząc w sprawowaniu władzy w państwie, urealniamy konstytucyjną zasadę suwerenności narodu, zapewniając obywatelom wpływ na obsadę kluczowych organów władzy publicznej oraz na kształto-

W tym miejscu należy przywołać również art. 127 ust. 1 Konstytucji, ustanawiający zasadę wyboru prezydenta Polski przez naród. Wprawdzie ustrojodawca nie określa głowy państwa formalnie mianem przedstawiciela narodu a jedynie najwyższego przedstawiciela RP (art. 126 ust. 1 *in principio* Konstytucji), niemniej jednak, materialnie rzecz ujmując, prezydentowi taki przymiot przysługuje, gdyż pochodzi on, podobnie jak posłowie i senatorowie, z wyborów powszechnych i bezpośrednich⁸⁴. Tym bardziej iż zgodnie z treścią rotę składanej przysięgi, prezydent obejmuje swój urząd z woli narodu (art. 130 Konstytucji). Z uwagi na to, że prawo wybierania prezydenta przysługuje tej samej grupie osób, która wybiera przedstawicieli narodu (posłów i senatorów), oraz że sam kandydat na prezydenta, jak i osoby go zgłaszające muszą mieć polskie obywatelstwo i prawo wybierania przedstawicieli narodu do parlamentu (art. 62 i 127 ust. 3 Konstytucji), należy uznać, że mówiąc o wyborze głowy państwa przez naród, Konstytucja ma na myśli wybór dokonywany właśnie przez obywatele polskich korzystających z praw wyborczych.

W kontekście politycznego rozumienia narodu w przepisach Konstytucji należy też wspomnieć o jej art. 104 ust. 2, określającym treść rotę składanej przez posłów i senatorów przed objęciem mandatu. Ślubują oni uroczysto wykonywanie w sposób rzetelny i sumienny obowiązków względem narodu oraz czynienie wszystkiego dla pomyślności ojczyzny i dobra obywateli. Trzeba pamiętać, że to właśnie naród rozumiany jako ogół obywateli będzie w kolejnych wyborach rozliczał posłów i senatorów z wykonywanych względem obywateli obowiązków. Pomyślność ojczyzny to pomyślność państwa, które stosownie do art. 1 Konstytucji jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli. Posłużenie się przez ustrojodawcę pojęciami narodu i obywateli w rocie ślubowania parlamentarzysty wydaje się zatem jedynie zabiegiem stylistycznym, zmierzającym do uniknięcia powtórzenia tego samego słowa w jednym zdaniu dwukrotnie⁸⁵.

wanie polityki państwowej (M. Granał, A. Gorgol, J. Sobczak, *Ustawa o partiach politycznych. Komentarz*, Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck 2000, s. 20; M. Gulczyński, *Zasada pluralizmu politycznego*, w: *Zasady podstawowe polskiej konstytucji*, s. 186; W. Sokół, *Partie i systemy partyjne w demokracji*, w: *Konstytucjonalizm we współczesnym świecie*, s. 127).

⁸⁴ Zob. G a r l i c k i, *Polskie prawo konstytucyjne*, s. 57. Odmienne Z. Witkowski, według którego wybór prezydenta przez naród nie przesądza jeszcze o przedstawicielskim charakterze tej instytucji (Z. Witkowski, *Prezydent RP w projekcie Konstytucji RP*, w: *Ocena projektu Konstytucji RP Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego*, s. 50).

⁸⁵ Podobną treść zawiera rota przysięgi prezydenta, w której jest mowa o niezłomnym strzeżeniu godności narodu oraz dobru ojczyzny i pomyślności obywateli, jako najwyższym nakazie dla głowy państwa w czasie urzędowania (zob. art. 130 Konstytucji).

Pośród bezpośrednich form sprawowania władzy zwierzchniej przez naród Konstytucja przewiduje referendum⁸⁶ oraz ludową inicjatywę ustawodawczą w postaci możliwości wniesienia projektu ustawy do parlamentu przez grupę co najmniej 100 000 wyborców⁸⁷. Prawo udziału (głosowania) w referendum, jak też prawo wykonania ludowej inicjatywy ustawodawczej uzależnione zostało od zaistnienia analogicznych przesłanek, jakich spełnienie jest konieczne dla posiadania prawa wybierania przedstawicieli narodu do parlamentu (czynnego prawa wyborczego). W jednym jak i drugim przypadku chodzi o osoby mające obywatelstwo polskie, które ukończyły najpóźniej w dniu głosowania (wykonywania inicjatywy ustawodawczej) 18. rok życia i nie są na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu ubezwłasnowolnione lub pozbawione praw publicznych albo wyborczych (art. 62 oraz art. 118 ust. 2 zd. 1 *in fine* Konstytucji).

Wynika z powyższego, że władza zwierzchnia zarówno pośrednio, jak i bezpośrednio jest w rzeczywistości sprawowana jedynie przez obywateli polskich, co świadczy o politycznym a nie etnicznym rozumieniu przez ustrojodawcę pojęcia narodu użytego w art. 4 Konstytucji, określającego suwerena władzy w państwie⁸⁸. Można by pójść dalej i zaryzykować stwierdzenie, iż skoro *de iure* władzę zwierzchnią sprawują w państwie nie wszyscy obywatele polscy, a jedynie ci mający prawa wyborcze (gdyż oni tylko mogą sprawować najwyższą władzę w państwie przez swych przedstawicieli lub bezpośrednio), to oni właśnie stanowią naród, o którym mowa w art. 4 Konstytucji. Taki wniosek budzi jednakże w doktrynie zastrzeżenia. Wskazuje się bowiem, że wyborcy są jedynie dysponentem władzy zwierzchniej, a nie jej posiadaczem, którym jest naród obejmujący szerszy krąg osób. Dysponowanie zaś władzą zwierzchnią nie przekreśla zasady suwerenności narodu, gdyż nie jest przejęciem owej suwerenności, a ponadto dysponent jest zobowiązany do

⁸⁶ W Konstytucji można odnaleźć cztery rodzaje referendum: 1) ogólnokrajowe w sprawach o szczególnym znaczeniu dla państwa; b) lokalne w sprawach dotyczących danej wspólnoty samorządowej; c) w sprawie wyrażenia zgody na ratyfikację umowy międzynarodowej, na podstawie której RP przekazuje organowi międzynarodowemu lub organizacji międzynarodowej kompetencje organów władzy państwowej w niektórych sprawach; d) w sprawie zatwierdzenia uchwalonych przez parlament zmian ustawy zasadniczej (zob. art. 90 ust. 3, art. 125, art. 170, art. 235 Konstytucji).

⁸⁷ Zob. art. 118 ust. 2 Konstytucji oraz Ustawę z 24 czerwca 1999 r. o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli (Dz. U. z 1999 r., Nr 62, poz. 688).

⁸⁸ Tak też J. Ciemniowski piszący, iż zwierzchnictwo narodu należy pojmować nie jako kategorię etniczną, lecz polityczną; jako ogół obywateli, którzy są zorganizowani we wspólnocie państwowej (C i e m n i e w s k i, *Sejm i Senat w projekcie Konstytucji RP*, s. 37).

realizacji interesów i dobra dzierżyciela najwyższej władzy, a nie własnych⁸⁹. Tyle tylko, że zwierzchność władzy polega na decydowaniu o tym, jakie cele państwo będzie realizować, w jaki sposób i za pomocą kogo⁹⁰. A decyzje w tym zakresie podejmują właśnie wyborcy.

Na koniec wskazać trzeba na niekonsekwencję ustrojodawcy, jeżeli chodzi o przypisywaną przez niego treść pojęciu narodu. Z jednej strony już we Wstępie do Konstytucji wyklucza on etniczne, czy jedynie etniczne rozumienie narodu polskiego, stawiając pomiędzy nim a wszystkimi obywatelami RP znak równości, co wyraża polityczne ujęcie narodu w ustawie zasadniczej. Z drugiej jednakże, przeciw politycznemu jedynie pojmowaniu narodu (jako ogółu obywateli) przemawia art. 35 ust. 1 Konstytucji, przewidujący zapewnienie przez nasz kraj obywatelom polskim należącym do mniejszości narodowych i etnicznych wolności zachowania i rozwoju własnego języka, obyczajów, tradycji oraz własnej kultury. Gdyby bowiem to obywatelstwo miało decydować o przynależności narodowej, to każdy obywatel naszego kraju musiałby należeć do narodu polskiego, podczas gdy w świetle przywołanego przepisu obywatele polscy mogą być przedstawicielami innej nacji niż polska, przynależąc do mniejszości narodowych bądź etnicznych w RP. Także art. 52 ust. 5 Konstytucji pozwalający każdej osobie, której pochodzenie polskie zostało stwierdzone zgodnie z ustawą na osiedlenie się na terytorium naszego kraju, wyłącza jedynie polityczne pojmowanie narodu polskiego na gruncie przepisów ustawy zasadniczej. Skoro polskiemu obywatelowi nie wolno zakazać powrotu do naszego kraju (art. 52 ust. 4 *in fine* Konstytucji), to w art. 52 ust. 5 Konstytucji jest mowa o członkach narodu polskiego („pochodzenia polskiego”) niemających obywatelstwa naszego kraju⁹¹. Przytoczony przepis przewidując istnienie osób narodowości polskiej niemających obywatelstwa RP, wyłącza *eo ipso* jedynie polityczne pojmowanie narodu polskiego przez ustrojodawcę. O przynależności do narodu w sensie politycznym decyduje

⁸⁹ S a r n e c k i, *Podmiot suwerenności*, 179. Z drugiej jednak strony autor ten dodaje, że wyborcy i uprawnieni do głosowania w referendum stanowią tak znaczącą część narodu (w znaczeniu politycznym) i są tak silnie powiązani z pozostałą częścią narodu, że można w praktyce uznać ich za tożsamy z narodem, a różnica ma charakter jedynie teoretyczny (tamże).

⁹⁰ G u l c z y ń s k i, *Zasada zwierzchnictwa narodu*, s. 116.

⁹¹ W przeciwnym razie, tj. uznania, iż ust. 5 art. 52 Konstytucji dotyczy obywateli polskich, przepis ten straciłby sens, stając się regulacją zbędną. W takiej sytuacji wystarczającą podstawą prawną dla osiedlenia się na terytorium RP przez osoby pochodzenia polskiego byłby ust. 4 art. 52 Konstytucji, wyłączający możliwość zakazania obywatelowi polskiemu powrotu do RP.

bowiem prawne kryterium obywatelstwa⁹², a art. 52 ust. 5 Konstytucji dopuszcza przynależność do narodu polskiego osób, które takiego obywatelstwa nie mają.

WNIOSKI KOŃCOWE

Konstytucja posługuje się pojęciem narodu polskiego w różnych kontekstach znaczeniowych, zarówno etniczno-kulturowym, jak i politycznym⁹³. Nie znaczy to wcale, iż te dwa sposoby ujmowania narodu przez ustrojodawcę są od siebie odseparowane, tworząc niejako dwa wzajemnie niepokrywające się ze sobą zbiory, którym odpowiadają odmienne grupy desygnatów. Przeciwnie, trzeba stwierdzić, że pomiędzy politycznym a etniczno-kulturowym rozumieniem pojęcia narodu przez Konstytucję istnieje określone *iunctim*, przejawiające się zwłaszcza w pochodności narodu politycznego od narodu w znaczeniu etniczno-kulturowym. Ujawnia się to szczególnie w tym, że w przepisach mówiących o politycznym wymiarze narodu, szerokim echem odbijają się takie pojęcia, jak ojczyzna, dobro wspólne, czy elementy poczucia narodowego w postaci wspólnej kultury i symboli państwowych. Oba aspekty narodu – etniczno-kulturowy i polityczny w pewnym zakresie pokrywają się w przepisach Konstytucji, gdyż naród w sensie etycznym stanowi dominującą część narodu w sensie politycznym⁹⁴. Toteż naród w Konstytucji obejmuje nie tylko polskich obywateli, ale i inne osoby przynależące do niego ze względu na odmienne od obywatelstwa cechy⁹⁵. Choć warto zaznaczyć, iż nie zawsze ustrojodawca jest konsekwentny w normowaniu zagadnień dotyczących narodu.

⁹² Zob. S k r z y d ł o, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, s. 14.

⁹³ Podobnie A. Ajnenkiel, który wyraźnie rozróżnia naród jako polityczną wspólnotę obywateli, oraz naród jako pewne dziedzictwo kulturowe (zob. A. A j n e n k i e l, *Naczelne zasady Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Ethos” 1990, nr 11-12, s. 216). Dlatego nie do końca trafny wydaje się pogląd TK, który stwierdził, że „Konstytucja posługuje się pojęciem Narodu w sensie politycznym, a nie etycznym i w rozumieniu norm konstytucyjnych, u podstaw których legło sformułowanie preambuły do Konstytucji stwierdzające «my, Naród polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej», pojęcie Naród określa wspólnotę, którą tworzą obywatele Rzeczypospolitej” (Wyrok TK z 31 maja 2004 r.; K 15/04). Tak też: B. B a n a s z a k, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck 2008, s. 272.

⁹⁴ Zob. W. S k r z y d ł o, *Ustrój polityczny RP w świetle Konstytucji z 1997 r.*, Warszawa: Oficyna a Wolters Kluwer business 2008, s. 55; P. S a r n e c k i, *Idee przewodnie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.*, „Przegląd Sejmowy” 1997, nr 5, s. 19.

⁹⁵ A. W r ó b e l, *Obywatelstwo polskie a prawa i wolności konstytucyjne*, w: *Konstytucyjne prawa i wolności w Polsce*, t. I, *Zasady ogólne*, red. M. Chmaj, Zakamycze 2002, s. 151.

Wydaje się, że zastosowane przez ustrojodawcę rozróżnienie na naród w znaczeniu politycznym oraz etniczno-kulturowym było zabiegiem tyleż zamierzonym, co i niezbędnym. Tylko w ten sposób mógł on osiągnąć konieczny kompromis pomiędzy kryteriami wyływającymi z etniczno-kulturowego charakteru narodu a prawnymi kryteriami i wynikającymi z nich wymogami ścisłości, jasności i precyzyjności aktu normatywnego⁹⁶. Oczywiście, nie ma mowy o istnieniu narodu bez wspólnej kultury, będącej podstawowym czynnikiem narodotwórczym. Niemniej jednak, skoro własna organizacja państwowa jest niezbędna dla zachowania oraz zapewnienia pomyślności i rozwoju narodu, to należy uznać, iż obywatelstwo, będące swoistą więzią łączącą jednostkę z państwem, stanowi również element konstytuujący narodowość. Słusznie zauważa się, iż dokładne sprecyzowanie definicji narodu w Konstytucji nie jest możliwe, ale i nie jest zarazem potrzebne, bo wprawdzie dla procesu wykonywania władzy decydujące znaczenie odgrywa kryterium posiadania praw wyborczych gwarantujących udział w sprawowaniu władzy w państwie, to jednak sprawowanie tej władzy nie może abstrahować od obowiązku zachowywania mającej swoje źródła we wspólnej historii i tradycji tożsamości państwowej, wykraczającej poza aktualny krąg obywateli⁹⁷.

Konkludując, z uwagi na to, że Konstytucja nie zawsze posługuje się pojęciem narodu w jednakowym rozumieniu, analizując to pojęcie przez pryzmat jej postanowień, zawsze należy dokonywać tego z uwzględnieniem nie tylko ich dosłownego brzmienia, ale również miejsca, kontekstu i funkcji przepisów traktujących o narodzie, kładących nacisk na aspekt bądź to etniczny, bądź to polityczny tego pojęcia.

BIBLIOGRAFIA

- A j n e n k i e l A., Naczelne zasady Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, „Ethos” 1990, nr 11-12.
- B a ł a b a n A., Prawny charakter wstępu do polskiej Konstytucji z 2 IV 1997 roku, w: W kręgu zagadnień konstytucyjnych, red. M. Kudej, Katowice: Wydawnictwo UŚ 1999.
- B a n a s z a k B., Prawo konstytucyjne, Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck 2008.

⁹⁶ Zamiarem ustrojodawcy było uchwalenie ustawy zasadniczej, która miałaby charakter normatywny (składała się z norm prawnych), a nie ideologiczny czy też jedynie ideologiczny (W. K r e ć i s z, W. O r ł o w s k i, *Przygotowanie, uchwalenie i ogólna charakterystyka Konstytucji z 1997 r.*, w: *Polskie prawo konstytucyjne*, s. 101).

⁹⁷ G a r l i c k i, *Polskie prawo konstytucyjne*, s. 55.

- B i s k u p s k i K., S o b o l e w s k i M., S t e m b r o w i c z J., Z a w a d z k i S., System przedstawicielski w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w: Zagadnienia prawne Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, t. II, red. K. Opałek, Warszawa: PWN 1954.
- C h r u p e k Z., G e b e t h n e r S., Ustrój społeczno-gospodarczy i polityczny PRL, Warszawa: WSiP 1977.
- C i e m n i e w s k i J., Sejm i Senat w projekcie Konstytucji RP, w: Ocena projektu Konstytucji RP Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, red. J. Krukowski, Lublin: TN KUL 1996.
- C o m p l a k K., Uwaga III do Preambuły, w: Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku, red. J. Boć, Wrocław: Kolonia Limited 1998.
- D u d e k D., Prawo konstytucyjne w zarysie, Lublin: LWP 2002.
- E h r l i c h S., Podstawowe wiadomości o państwie, Warszawa: KiW 1950.
- G a r l i c k i L., Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu, Warszawa: Liber 2004.
- G d u l e w i c z E., Z a k r z e w s k i W., Źródła prawa konstytucyjnego, w: Polskie prawo konstytucyjne, red. W. Skrzydło, Lublin: Wydawnictwo Morpol 2002.
- G o ł e m b s k i F., Narody i nacjonalizm, w: Nauka o państwie i polityce, red. J. Tymański, Łódź: WSH-E w Łodzi 2003.
- G r a n a t M., G o r g o l A., S o b c z a k J., Ustawa o partiach politycznych. Komentarz, Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck 2000.
- G r a n a t M., Głos w dyskusji, w: Ocena projektu Konstytucji RP Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, red. J. Krukowski, Lublin: TN KUL 1996.
- G r a n a t M., Uwagi o kryteriach formowania przedstawicielstwa politycznego w państwach „realnego socjalizmu”, w: Państwo – Ustrój – Konstytucja. Studia, red. L. Antonowicz, M. Granat, Z. Mańkowski, R. Mojak, J. Szreniawski, Lublin: Wydawnictwo UMCS 1991.
- G r a n a t M., Zasada reprezentacji politycznej, w: Polskie prawo konstytucyjne, red. W. Skrzydło, Lublin: Wydawnictwo Morpol 2002.
- G r a n a t M., Zasada suwerenności narodu, w: Polskie prawo konstytucyjne, red. W. Skrzydło, Lublin: Wydawnictwo Morpol 2002.
- G r z e ś k o w i a k A., Aksjologia projektu Konstytucji RP, w: Ocena projektu Konstytucji RP Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, red. J. Krukowski, Lublin: TN KUL 1996.
- G u l c z y ń s k i M., W a r z y n i a k J., Suwerenne prawa narodu do sprawowania władzy zwierzchniej we współczesnych warunkach, w: Spór o suwerenność, red. W. Wołpiuk, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 2001.
- G u l c z y ń s k i M., Konstytucjonalizacja nowego ładu społecznego w Polsce, w: Zasady podstawowe polskiej Konstytucji, red. W. Sokolewicz, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 1998.
- G u l c z y ń s k i M., Zasada pluralizmu politycznego, w: Zasady podstawowe polskiej konstytucji, red. W. Sokolewicz, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 1998.
- G u l c z y ń s k i M., Zasada zwierzchnictwa narodu, w: Zasady podstawowe polskiej konstytucji, red. W. Sokolewicz, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 1998.
- H o ł y s t B., Psychologia kryminalistyczna, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis 2004.
- J u c h n i e w i c z J., K a z i m i e r c z u k M., Wolności i prawa polityczne, w: Wolności i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, red. M. Chmaj, Kraków: Zakamycze Wolters Kluwer 2006.
- K l í m a K., Teorie veřejné moci (vládnutí), Praha: ASPI – Wolters Kluwer 2006.
- K o w a l c z y k M., Naród w nauce chrześcijańskiej, Lublin: Standruk 2002.

- K o w a l s k i G., Bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny jako wartości konstytucyjne, w: Społeczno-moralna potrzeba bezpieczeństwa i porządku publicznego, red. J. Świtka, M. Kuć, G. Gozdór, Lublin: TN KUL 2007.
- K o w a l s k i G., Prawo osoby pochodzenia polskiego do osiedlenia się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w: Człowiek, granice państw, gospodarka, red. T. Guz, K. A. Kłosiński, P. Marzec, Lublin: Wydawnictwo KUL 2008.
- K r ę c i s z W., O r ł o w s k i W., Przygotowanie, uchwalenie i ogólna charakterystyka Konstytucji z 1997 r., w: Polskie prawo konstytucyjne, red. W. Skrzydło, Lublin: Wydawnictwo Mopol 2002.
- K r ó l R., Wychowanie patriotyczne, „Wychowawca” 2004, nr 4.
- K r u k M., Konstytucyjne zasady podstawowe – ich znaczenie prawne i katalog, w: Zasady podstawowe polskiej konstytucji, red. W. Sokolewicz, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 1998.
- K r u k o w s k i J., Wstęp do nauki o państwie i prawie, Lublin: TN KUL 2002.
- K u c i ń s k i J., Konstytucyjny ustrój państwowy Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis 2003.
- Ł a g o d a M., Dmowski, naród i państwo. Doktryna polityczna „Przeglądu Wszepolskiego” (1895-1905), Poznań: Agencja eSeM 2002.
- M a l i c k a A., Ochrona praw mniejszości narodowych w Polsce, w: Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck 2002.
- Multimedialna Encyklopedia Powszechna – edycja 2002, hasło: Polska.
- O n i s z c z u k J., Określenie państwa współczesnego, w: Współczesne państwo w teorii i praktyce. Wybrane elementy, red. J. Oniszczyk, Warszawa: SGH 2008.
- O n i s z c z u k J., Termin, rozumienie i ujęcie państwa, w: Współczesne państwo w teorii i praktyce. Wybrane elementy, red. J. Oniszczyk, Warszawa: SGH 2008.
- O r z e c h o w s k i M., Naród – ojczyzna – państwo w myśli politycznej Juliana Bruna-Bronowicza, Warszawa: KiW 1986.
- P i l i k o w s k i J., Historia – fundament narodowej tożsamości, czy...?, „Wychowawca” 2004, nr 4.
- P o p ł a w s k a E., Zasada rządów przedstawicielskich i formy demokracji bezpośredniej, w: Zasady podstawowe polskiej konstytucji, red. W. Sokolewicz, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 1998.
- P r e i s n e r A., Naród, w: Encyklopedia prawa, red. U. Kalina-Prasznic, Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck 2004.
- R y b c z y ń s k a J. A., Mniejszości narodowe i ochrona ich praw, w: Konstytucjonalizm we współczesnym świecie, red. K. Motyka, Lublin: Wydawnictwo UMCS 1998.
- S a r n e c k i P., Idee przewodnie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., „Przegląd Sejmowy” 1997, nr 5.
- S a r n e c k i P., Ogólna charakterystyka państwowości w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w: Prawo konstytucyjne RP, red. P. Sarnecki, Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck 2008.
- S a r n e c k i P., Podmiot suwerenności, w: Prawo konstytucyjne RP, red. P. Sarnecki, Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck 2008.
- S e i d l e r G. L., G r o s z y k H., P i e n i ą z e k A., Wprowadzenie do nauki o państwie i prawie, Lublin: Wydawnictwo UMCS 2003.
- S k r z y d ł o W., Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa: Oficyna a Wolters Kluwer business 2007.

- Skrzydło W., Ustrój polityczny RP w świetle Konstytucji z 1997 r., Warszawa: Oficyna a Wolters Kluwer business 2008.
- Sokolewicz W., Konstytucja PRL po zmianach z 1976 r., Warszawa: PWN 1978.
- Sokół W., Partie i systemy partyjne w demokracji, w: Konstytucjonalizm we współczesnym świecie, red. K. Motyka, Lublin: Wydawnictwo UMCS 1998.
- Tarasiewicz P., Spór o naród, Lublin: TN KUL 2003.
- Wawrzyniak J., Dziedzictwo i tradycja polskiego konstytucjonalizmu, w: Zasady podstawowe polskiej Konstytucji, red. W. Sokolewicz, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 1998.
- Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powszechna Wydawnictwa „Gutenberg”, t. XIII, Warszawa: Wydawnictwo „Gutenberg-Print” 1995.
- Winczorek P., Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Warszawa: Liber 2000.
- Winczorek P., Wstęp do nauki o państwie i prawie, Warszawa: Liber 1996.
- Witkowski Z., Prezydent RP w projekcie Konstytucji RP, w: Ocena projektu Konstytucji RP Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, red. J. Krukowski, Lublin: TN KUL 1996.
- Wojtyczek K., Zagadnienia ogólne, w: Prawo konstytucyjne RP, red. P. Sarnecki, Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck 2008.
- Wróbel A., Obywatelstwo polskie a prawa i wolności konstytucyjne, w: Konstytucyjne prawa i wolności w Polsce, t. I. Zasady ogólne, red. M. Chmaj, Kraków: Zakamycze 2002.
- Zakrzewski W., Podstawowe wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela, w: Polskie prawo konstytucyjne, red. W. Skrzydło, Lublin: Wydawnictwo Morpol 2002.
- Ziembiński Z., Logika praktyczna, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2002.
- Zięba - Załucka H., Konstytucja RP wobec problemu mniejszości narodowych i etnicznych, „Annales UMCS”, Sectio G, 2000, vol. XLVII.
- Znamierowski Cz., Szkoła prawa. Rozważania o państwie, Warszawa: Oficyna Naukowa 1999.
- Znamierowski Cz., Wiadomości elementarne o państwie, Poznań: Księgarnia Wł. Wilak w Poznaniu 1946.
- Zwoliński A., W trosce o kulturę narodową, „Wychowawca” 2004, nr 4.

Akty normatywne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
- Ustawa z 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (Dz. U. 2005, Nr 17, poz. 141 z późn. zm.).
- Ustawa z 9 listopada 2000r. o repatriacji (t. jedn. Dz. U. z 2004 r., Nr 53, poz. 532 z późn. zm.).
- Ustawa z 7 października 1999 r. o języku polskim (Dz. U. z 1999 r., Nr 90, poz. 999 z późn. zm.).
- Ustawa z 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (t. jedn. Dz. U. z 2007 r., Nr 111, poz. 765 z późn. zm.).
- Ustawa z 24 czerwca 1999 r. o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli (Dz. U. z 1999 r., Nr 62, poz. 688).
- Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 1997 r., Nr 88, poz. 553 z późn. zm.).
- Ustawa z 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu (t. jedn. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 925 z późn. zm.).

Ustawa z 31 stycznia 1980 r. o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych (t. jedn. Dz. U. z 2005 r., Nr 235, poz. 2000 z późn. zm.).

Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r., Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

Orzecznictwo

Wyrok TK z 11 maja 2005 r. (K 18/04)

Wyrok TK z 31 maja 2004 r. (K 15/04)

THE POLISH NATION FROM A CONSTITUTIONAL PERSPECTIVE

S u m m a r y

The notion of the nation has an interdisciplinary character. It is a subject of research, of such disciplines like ethnology, history, sociology, social psychology, anthropology, political science and others. That notion is also a legal term. Polish Constitution uses the notion of the nation in various meanings. On the one hand, the Constitution emphasises ethnic-cultural dimension of the Polish nation pointing out common history, descent, cultural tradition and language. On the other hand, the Constitution describes the nation in political category as the whole of Polish citizens, showing the nation as a subject of supreme power in the state and ways of its exercising. Therefore, reconstructing the notion of the nation on basis of constitutional regulations, one should take into account not only literal read but also the place, the context and the function of norms concerning the nation, which put emphasis on ethnic or political dimension of this notion.

Słowa kluczowe: naród, polska Konstytucja, etniczno-kulturowy wymiar narodu, polityczny wymiar narodu.

Key words: the nation, Polish Constitution, ethnic-cultural dimension of the nation, political dimension of the nation.